

MIND THE GAP!

**DOSKONALENIE DZIAŁAŃ INTERWENCYJNYCH
W PRZYPADKU PRZEMOCY
WOBEC KOBIET W STARSZYM WIEKU
W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM/PARTNERSKIM**

A profile photograph of an elderly woman with short, wavy hair, looking downwards. The image is overlaid with a white, hand-drawn outline of a face, which is slightly offset from the woman's actual features. The entire image has an orange tint.

**Nigdy nie jest
za późno...**

Raport. Badania polskie.

**Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Krzysztof Czykier,
Emilia Kramkowska, Katarzyna Laskowska, Anna Szafranek**

Spis treści

| | |
|---|-----------|
| Wstęp | 3 |
| 1. Założenia metodologiczne oraz organizacja badań | 5 |
| 2. Zjawisko przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w liczbach – statystyczna analiza zgromadzonego materiału | 8 |
| 2.1. Ofiara i sprawca przemocy – kto to taki? | 8 |
| 2.2. Opis sytuacji przemocy | 14 |
| 2.3. Działania instytucji wymiaru sprawiedliwości dotyczące przypadków przemocy wobec starszych kobiet | 18 |
| 3. Jakościowa analiza przypadków przemocy w związku małżeńskim/partnerskim wobec starszych kobiet | 29 |
| 3.1. Opinie pokrzywdzonych kobiet na temat działań podejmowanych w ich sprawie przez policję, prokuraturę czy sąd | 29 |
| 3.2. Specyfika sytuacji przemocy występującej w związku małżeńskim/ partnerski starszych wiekiem kobiet | 33 |
| 3.3. Co mogło wpłynąć na pojawienie się i trwanie sytuacji przemocy? | 35 |
| 4. Rekomendacje | 39 |
| Zakończenie | 41 |



Wstęp

Problematyka przemocy w rodzinie, a szczególnie przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich doświadczanej przez kobiety w wieku 60 i więcej lat, to zagadnienie, któremu do tej pory poświęcało się niewiele uwagi. Brakowało literatury czy badań diagnozujących tę ważną, a jednocześnie bardzo osobistą i wstydliwą kwestię. I nie jest to jedynie problem polski, gdyż podobna sytuacja ma miejsce także w innych krajach europejskich. Był to przyczynek do podjęcia działań mających na celu zmianę wspomnianego stanu rzeczy. Stąd też w latach 2009 – 2010 partnerzy pochodzący z 6 państw europejskich i reprezentujący 7 różnych instytucji (Uniwersytet w Białymstoku, Węgierska Akademia Nauk, Instytut Badań nad Konfliktem w Wiedniu, Wyższa Szkoła Policyjna w Münster, CESIS w Lizbonie, Uniwersytety Sheffild i Norwich oraz niemieckie Stowarzyszenie Perspektywnego Rozwoju – Zoom) realizowali międzynarodowego projekt Daphne III pt. *Intimate Partner Violence against Older Women*¹. Dzięki badaniom przeprowadzonym w ramach projektu zagadnienie przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich wobec starszych kobiet stało się nieco lepiej rozpoznane. Z drugiej strony prowadzona eksploracja zjawiska zrodziła kolejne pytania, które skłoniły partnerów pracujących w ramach projektu *Intimate Partner Violence against Older Women* do kontynuacji rozpoczętych działań.

¹ Więcej na ten temat na: www.ipvow.org

I stąd wziął się pomysł realizacji kolejnego projektu, *Mind the Gap*, o którym będzie mowa w niniejszym opracowaniu.

Międzynarodowy projekt *Mind the Gap! Improving Intervention in Intimate Partner Violence against Older Women* (*Mind the Gap! – doskonalenie działań interwencyjnych w przypadku przemocy wobec kobiet w starszym w związku małżeńskim/ partnerskim*) realizowany od 1 marca 2011 do 28 lutego 2013 przez partnerów z 6 państw europejskich (Niemcy, Wielka Brytania, Portugalia, Austria, Węgry, Polska) to skupienie uwagi na wybranym aspekcie problematyki przemocy wobec starszych kobiet. Chodzi mianowicie o system prawny, o wymiar sprawiedliwości, w którym w pewnym momencie swego życia musi odnaleźć się kobieta po 60 roku życia, chcąc ukarać męża/ partnera stosującego wobec niej przemoc.

Projekt *Mind the Gap* poszukuje odpowiedzi na pytania, czy kobiety w wieku 60 i więcej lat, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim podejmują trud wkroczenia na drogę sądową, drogę prawną w celu ukarania sprawcy przemocy? Kim są to kobiety? Co je charakteryzuje, wyróżnia? Kim jest sprawca przemocy? Ważnym jest też pytanie jak działa polski system prawny, do którego zgłaszają się, z którego korzystają starsze wiekiem ofiary przemocy? Czy jest to sprawne funkcjonowanie, czy może warto udoskonalić istniejące procedury? Odpowiedzi na te oraz inne pytania, jak też opis istniejącego stanu rzeczy będzie przedmiotem niniejszego raportu.

Projekt Mind the Gap szuka odpowiedzi na pytania, czy kobiety w wieku 60+ doświadczające przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wkroczą na drogę sądową, prawną w celu ukarania sprawcy przemocy? Kim są to kobiety? Co je wyróżnia?

1. Założenia metodologiczne oraz organizacja badań

W ramach realizowanego projektu *Mind the Gap*, każdy z krajów partnerskich miał za zadanie dotrzeć do dokumentów gromadzonych w danym państwie przez instytucje wymiaru sprawiedliwości czy przez organy ścigania, w celu uzyskania informacji na temat przypadków kobiet w wieku 60 i więcej lat, które wszczęły postępowanie karne wobec męża/ partnera stosującego wobec nich przemoc.

Dokumenty analizowane w Polsce pochodziły z Sądu Rejonowego w Białymstoku, a ich analizę rozpoczęliśmy w listopadzie 2011 roku. Wszystkie przeanalizowane sprawy dotyczące przemocy wobec kobiet w starszym wieku, zostały przez policję zakwalifikowane jako przestępstwo z zakresu przemocy domowej, czyli chodziło o naruszenie art. 207 Kodeksu Karnego. Przyjęcie na komisariacie złożonego przez pokrzywdzoną kobietę, zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchanie w charakterze świadka osoby zawiadamiającej oraz innych osób, najczęściej stanowiło podstawę do wszczęcia postępowania w sprawie o znęcanie się męża/partnera nad żoną/ partnerką.

W poszukiwaniu akt, które kwalifikowały się do analizy, musieliśmy cofnąć się aż do roku 2001. Wynikało to z faktu, iż zgodnie z przyjętymi założeniami badań, mieliśmy przeprowadzić analizę 70 spraw i jedynie cofnięcie się o 10 lat (analizowaliśmy akta z lat 2001-2010), dało możliwość spełnienia założeń projektu.

Sądowy rejestr elektroniczny, dzięki któremu możliwe było szybkie znalezienie interesujących nas przypadków, zawierał sprawy z lat 2008-2010 (dostęp do rejestru mają tylko pracownicy sądu i to oni na naszą prośbę wyszukali sprawy, których potrzebowaliśmy). Wszystkie pozostałe lata, czyli 2001-2007 nie są wprowadzone do rejestru elektronicznego, więc znalezienie przypadków przemocy małżeńskiej/ partnerskiej wobec kobiet w wieku 60 i więcej lat, wymagało ręcznego przeglądania ksiąg z wpisanymi wszystkimi sprawami (nie tylko tymi dotyczącymi art. 207 KK) z lat 2001-2007. Jak łatwo się domyślić, była to praca bardzo żmudna i czasochłonna.

Zgodnie z przyjętymi założeniami doanalizowaliśmy do 70 akt spraw, które dotyczyły przemocy wobec starszych kobiet ze strony męża/ partnera. Tych 70 zidentyfikowanych przypadków zostało przez nas przeanalizowanych. Wszystkie akta były dostępne w wersji papierowej, co pozwalało na dokładną ich analizę. Akta czytaliśmy na miejscu, czyli w sądzie i sporządzaliśmy notatki. Wynoszenie dokumentów poza mury budynku było niemożliwe. Narzędziem, dzięki któremu możliwe było przeprowadzenie eksploracji zjawiska był 19-stronnicowy kwestionariusz wspólnie wypracowany przez wszystkich partnerów projektu. Składał się on z pięciu części: informacje ogólne, cechy ofiary przemocy, cechy podejrzanego/ sprawcy przemocy, opis sytuacji przemocy, a ostatnia część dotyczyła reakcji instytucji wymiaru sprawiedliwości w danej sprawie.

Wszystkie analizowane przez nas sprawy pochodziły z terenu województwa podlaskiego, leżącego w północno-wschodniej części Polski. Ten region Polski, to tzw. Polska B, czyli część kraju, której ludność jest biedniejsza niż mieszkańcy Polski zachodniej, czy Polski

centralnej. Większość analizowanych spraw była zgłaszana przez osoby starsze mieszkające w mieście (53 sprawy, czyli 75,7%). Mieszkańcy wsi znacznie rzadziej (17 przypadków, czyli 24,3%) zgłaszali do sądu sprawę z zakresu przemocy w rodzinie.

Warto dodać, iż analizowane przez nas materiały sądowe zawierały całą historię danej sprawy, czyli mogliśmy przeczytać kiedy doszło do pierwszego zdarzenia, jakie było postępowanie policji, ile (mniej więcej) było interwencji i jak się cała sprawa zakończyła. Ponadto w przypadku 30 spraw,teczka z dokumentami zawierała także inne materiały dotyczące sprawcy, a inne dokumenty to np. informacje zbierane w ramach procedury Niebieskie Karty, dane o stanie zdrowia ofiary i sprawcy, poprzednich wyrokach, ewentualnie – opis dozoru kuratorskiego.

Trzeba jednak zauważyć, iż dotarliśmy tylko do tych spraw, które przez policję zostały skierowane do prokuratury, a prokuratura skierowała sprawę do sądu. Niemożliwe jest jednak oszacowanie ile spraw, w których policja wniosowała o wszczęcie postępowania, nie zostało przez prokuraturę przekazanych do postępowania sądowego – czyli prokurator uznał, że zebrane dowody są niewystarczające by daną sprawę przekazać do sądu. Prokuratura nie udostępnia żadnych danych, stąd oszacowanie ile spraw wysłanych przez policję „zatrzymuje się” na etapie postępowania prokuratorskiego, jest niemożliwe do rozpoznania. Policja takich informacji też nie posiada.

Dokumenty analizowane w Polsce pochodziły z Sądu Rejonowego w Białymstoku, a ich analizę rozpoczęliśmy w listopadzie 2011 roku. Wszystkie przeanalizowane sprawy dotyczące przemocy wobec kobiet w starszym wieku, zostały przez policję zakwalifikowane jako przestępstwo z zakresu przemocy domowej, czyli chodziło o naruszenie art. 207 Kodeksu Karnego

2. Zjawisko przemocy w związkach małżeńskich/ partnerskich w liczbach – statystyczna analiza zgromadzonego materiału

Zgromadzony materiał pozwala na krótkie przedstawienie profilu ofiar i sprawców przemocy, jak też jest źródłem informacji na temat sytuacji przemocy.

2.1. Ofiara i sprawca przemocy – kto to taki?

Przeanalizowane akta spraw wskazują, iż w momencie zgłoszenia sprawy na policję wiek kobiet – ofiar przemocy w związku małżeńskim/partnerskim plasował się w przedziale 60 – 81 lat. Przy czym najczęściej pokrzywdzonych było w wieku 60 lat – blisko 51,4%. Dość często pojawiały się także osoby w wieku 62, 64, 65 lat – 7,1%. Ponadto kobiety doświadczające przemocy ze strony męża/partnera to osoby mające problemy zdrowotne. Blisko 43% (42,9%) kobiet cierpiało na przewlekłe choroby somatyczne, 7,1% było niepełnosprawnych fizycznie, dalszych (5,7%) było chorych psychicznie, prawie 3% (2,9%) cierpiało na demencję, natomiast 1,4% miało problemy z nadużywaniem leków, alkoholu, bądź narkotyków. Zdarzyło się także, że 3 kobiety (4,3%) otrzymywały opiekę pielęgnacyjną od sprawcy przemocy, a jedna z kobiet otrzymywała także opiekę pielęgnacyjną od innych osób, bądź instytucji. Można więc stwierdzić, że znaczna



część kobiet – ofiar przemocy miała jakiegokolwiek problemy ze zdrowiem, tym samym jej fizyczne/psychiczne zdolności do obrony przed agresją sprawcy były lub też mogły być w znacznym stopniu ograniczone.

Tabela 1: Stan zdrowia ofiary

| | | N | % |
|--|--------------------|-----------|-------------|
| ofiara przemocy cierpiąca na poważne choroby somatyczne | tak | 30 | 42,9 |
| | nie | 37 | 52,9 |
| | brak danych | 3 | 4,3 |
| ofiara przemocy niepełnosprawna fizycznie | tak | 5 | 7,1 |
| | nie | 65 | 92,9 |
| ofiara przemocy chora psychicznie | tak | 4 | 5,7 |
| | nie | 65 | 92,9 |
| | brak danych | 1 | 1,4 |
| ofiara przemocy cierpiąca na demencję | tak | 2 | 2,9 |
| | nie | 67 | 95,7 |
| | brak danych | 1 | 1,4 |
| ofiara przemocy mająca problem z nadużywaniem leków/ alkoholu/ narkotyków | tak | 1 | 1,4 |
| | nie | 67 | 95,7 |
| | niejasne | 2 | 2,9 |

Zdecydowana większa część ofiar – 94,3% w momencie zgłaszania sprawy do odpowiedniej jednostki wymiaru sprawiedliwości nie miało płatnej pracy. Jedynie 5,7% kobiet była w tym czasie zatrudniona. Prawie wszystkie kobiety 95,7% otrzymywały emeryturę, zaś 4,3% ofiar otrzymywało zasiłek z

pomocy społecznej. Trzeba też zauważyć, że tylko jedna z ofiar (1,4%) sprawiała wrażenie osoby ekonomicznie zależnej od sprawcy, w przypadku pozostałych, nie było podstaw do takiego wniosku.

Co ważne, zdecydowana większość poszkodowanych zamieszkiwała ze sprawcą i jednocześnie pozostawała z nim w związku małżeńskim. Zdarzały się jednak przypadki par pozostających w separacji, bądź nawet będących po rozwodzie, które nadal mieszkały pod jednym dachem. W tym wypadku możemy zadać sobie pytanie o przyczynę takiego stanu rzeczy. Dlaczego ofiara nie odseparuje się ostatecznie od sprawcy? Powodem mogą być luki w polskim prawie, które nie sankcjonują eksmisji oskarżonego. Tym samym zwykle to pokrzywdzona jest zmuszona do opuszczenia wspólnego mieszkania, a w wielu przypadkach kobiety nie mają się dokąd wyprowadzić, więc nawet wiele lat po rozwodzie nadal mieszkają ze swoim oprawcą.

Tabela 2: Rodzaj związku/ relacji, w jakiej ofiara przemocy była ze sprawcą

| Rodzaj relacji | | N | % |
|---|--|-----------|-------------|
| małżonek, wspólne zamieszkiwanie | | 59 | 84,3 |
| związek partnerski, kohabitacja (wspólne zamieszkiwanie) | | 2 | 2,9 |
| inne | rozwód, wspólne zamieszkiwanie | 5 | 7,1 |
| | separacja, wspólne zamieszkiwanie | 4 | 5,7 |
| razem | | 70 | 100 |

Warto zwrócić uwagę na czas trwania związku, bądź małżeństwa ofiary i podejrzanego do momentu zgłoszenia instytucjom wymiaru sprawiedliwości ostatniego incydentu. Okazuje się, iż długość związku można określić w przedziale od 7 do 57 lat, przy czym w przypadku 10 związków nie udało się oszacować czasu ich trwania. Najczęściej odnotowywany staż związku to: 32, 33, 40 oraz 42 lata, a każdy z nich wynosi odpowiednio po 7,1%. Co więcej, z zeznań ofiar przemocy wynika, iż doświadczana przez nie sytuacja trwa od wielu już lat, a nierzadko do pierwszych aktów przemocy doszło tuż po zawarciu związku małżeńskiego. Niemniej jednak poszkodowana nigdy wcześniej nie zgłaszała swego problemu do jakiegokolwiek instytucji, wierząc iż wszystko się ułoży. Jednak gdy zawiodły mechanizmy radzenia sobie z sytuacją przemocy, podjęła decyzję o złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa (*zagadnienie to będzie dokładniej omówione w punkcie 3.2*).

Kolejne analizowane informacje dotyczyły cech sprawcy przemocy, poczynając od wieku, poprzez stan zdrowia, kwestie finansowe, wcześniejszą historię w stosowaniu przemocy, kończąc na sposobie traktowania ofiary. W każdym spośród analizowanych przypadków sprawcą przemocy był mężczyzna, będący w starszym wieku. Z analizy dokumentów wynika, iż w momencie ostatniego odnotowanego incydentu przemocy (co nierzadko przesądzało o podjęciu przez ofiarę decyzji o ujawnieniu doświadczanej sytuacji) sprawca miał od 52 do 82 lat. Największa ilość sprawców była w wieku 60 lat (14,3%), 59 lat (12,9%), 61 lat (11,4%) i 65 lat (10%).

Stan zdrowia osób stosujących przemoc jest także warty odnotowania. Aż 38,6% sprawców cierpiało na poważne choroby somatyczne, 14,3% było niepełnosprawnych fizycznie, 2,9% było chorych psychicznie, a 5,7% cierpiało na demencję. Należy zauważyć, iż każdy z mężczyzn miał problem z nadużywaniem alkoholu. Tym samym wnioskować można, iż głównym czynnikiem eskalującym problem przemocy domowej jest przede wszystkim nadużywanie alkoholu.

Jedynie 7,1% sprawców miało płatną pracę w momencie ostatniego odnotowanego zgłoszenia, wynika to jednak z emerytalnego wieku podejrzanych, jak również z nie najlepszego stanu ich zdrowia. 80% z nich otrzymywało emeryturę, zaś 10% pobierało zasiłek z pomocy społecznej. Należy podkreślić, iż 10% sprawców sprawiało wrażenie osób ekonomicznie zależnych od ofiary, a zależność ta może wynikać z braku chęci podejmowania przez sprawcę we wcześniejszych latach pracy zarobkowej. Skutkuje to brakiem emerytury, bądź niewystarczającą ilością pieniędzy, która nie pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb. W przypadku osób uzależnionych, chodzi przede wszystkim o potrzebę spożycia alkoholu, która często staje się ważniejsza nawet od jedzenia, czy snu. I właśnie zależność finansowa w sytuacjach kiedy podejrzany znajduje się pod wpływem alkoholu może stanowić przyczynę frustracji oraz niemocy sprawcy, co z kolei skutkuje eskalacją przemocy.

W każdym spośród analizowanych przypadków sprawcą przemocy był mężczyzna, będący w starszym wieku. sprawca miał od 52 do 82 lat. Największa ilość sprawców była w wieku 60 lat (14,3%), 59 lat (12,9%), 61 lat (11,4%) i 65 lat (10%).

Należy zauważyć, że aż 92,9% sprawców ma wcześniejszą historię w zakresie stosowania przemocy, a aż 28,6% z nich miało wcześniejsze wyroki z zakresu przemocy w związku małżeńskim/partnerskim. Taka sytuacja pokazuje, iż ofiary mogą mieć uzasadnioną obawę w zgłaszaniu wymiarowi sprawiedliwości aktów przemocy. Dane dotyczące powtarzalności czynów zabronionych świadczą o błędach popełnianych podczas procesu resocjalizacji, które w wielu wypadkach powodują poczucie bezkarności sprawcy i jego powrót do zachowań przemocowych

W większości przypadków następstwem wcześniejszych wyroków był nadzór kuratora, bądź kara pozbawienia wolności. Zwykle były to wyroki za znęcanie się nad rodziną, jednak zdarzył się również przypadek sprawcy, który oprócz znęcania się nad żoną zgwałcił swoją córkę. Innym następstwem był także fakt, że zachowanie sprawcy pogarszało się (znów zaczynał stosować przemoc, bądź przemoc nawet nasilała się) w momencie kiedy dozór kuratora się kończył.

Zdarzały się także przypadki, że sprawca lekceważył inne nakazy sądu. 38,6% podejrzanych złamało zakaz sądu: nie stawilo się na leczenie odwykowe, bądź nie stawilo się na grupę korekcyjno – edukacyjną dla sprawców przemocy. Pojawiało się łamanie nakazów sądu takich jak: zakaz zbliżania się do ofiary, nakaz zaprzestania przemocy domowej, prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu, niepłacenie alimentów, bądź spowodowanie zagrożenie wybuchu gazem. Najbliższe podpunkty dotyczyć będą opisu sytuacji przemocy.



2.2 Opis sytuacji przemocy

Jak już wcześniej wspomniano w wielu przypadkach stosowanie przemocy miało miejsce już od początku trwania związku małżeńskiego/partnerskiego. Zwykle stosowana przemoc była jednostronna (ze strony sprawcy), w dwóch przypadkach (2,9%) zdarzyło się jednak, iż zarówno sprawca, jak i ofiara stosowali przemoc względem siebie. Te dane pokazują jak mało kobiet próbuje nie dopuścić do stosowania agresji fizycznej. Przemoc wzajemną może wskazywać także na próbę obrony pokrzywdzonej przed atakiem sprawcy.

Analiza zgromadzonych danych pozwala na wskazanie najczęściej pojawiających się rodzajów przemocy stosowanych niemal podczas każdego z incydentów. Przeważa najtrudniejsza do wykrycia - **przemoc emocjonalna oraz przemoc fizyczna, ale często pojawia się także przemoc ekonomiczna**, wyganianie z domu, jak również przemoc seksualna.

Tabela 3: Rodzaj przemocy doświadczanej przez ofiarę przemocy podczas każdego z incydentów

| | | N | % |
|--|------------|-----------|-------------|
| przemoc fizyczna | tak | 65 | 92,9 |
| | nie | 5 | 7,1 |
| przemoc seksualna | tak | 7 | 10 |
| | nie | 63 | 90 |
| przemoc emocjonalna, słowna, psychiczna | tak | 70 | 100 |
| | nie | 0 | 0 |

| | | | |
|---|------------|-----------|-------------|
| nadużycia finansowe, wykorzystywanie finansowe | tak | 39 | 55,7 |
| | nie | 31 | 44,3 |
| zmiewalająca kontrola | tak | 3 | 4,3 |
| | nie | 67 | 95,7 |
| molestowanie seksualne | tak | 0 | 0 |
| | nie | 70 | 100 |
| podglądactwo/ śledzenie | tak | 0 | 0 |
| | nie | 70 | 100 |
| celowe zaniedbywanie | tak | 1 | 1,4 |
| | nie | 69 | 98,6 |
| inne: wyganianie z domu | tak | 21 | 30 |
| | nie | 49 | 70 |

Ponieważ znaczna większość ofiar doświadczyła przemocy fizycznej, ważne jest zwrócenie uwagi na to, jakiego rodzaju były to działania. Wiele z kobiet zeznawało, iż mąż/partner stosował względem nich różnego rodzaju formy przemocy fizycznej. Najczęściej ofiary doznawały bicia (74,3%), szarpania (61,4%), popychania (52,9%) oraz kopania (30%).

Tabela 4: Rodzaj przemocy fizycznej doświadczanej przez ofiarę przemocy podczas ostatniego incydentu przemocy

| rodzaje przemocy | N | % |
|-------------------------|-----------|-------------|
| bicie | 52 | 74,3 |
| szarpanie | 43 | 61,4 |
| kopanie | 21 | 30,0 |
| popychanie | 37 | 52,9 |

| | | |
|------------------------------|-----------|-------------|
| policzkowanie | 3 | 4,3 |
| duszenie | 10 | 14,3 |
| wykręcanie rąk | 9 | 12,9 |
| rzucanie o ścianę | 5 | 7,1 |
| rzucanie przedmiotami | 2 | 2,9 |
| siadanie na głowie | 1 | 1,4 |
| plucie | 1 | 1,4 |
| nie dotyczy | 4 | 5,7 |

*procenty nie sumują się do 100 ponieważ możliwych było do wybrania kilka odpowiedzi

Naszej uwadze nie może umknąć fakt, iż zdecydowana większość sprawców w czasie popełnienia ostatniego zdarzenia przemocowego *była pod wpływem alkoholu*. Tylko 3 z nich (4,3%) było trzeźwych. Zupełnie inaczej przedstawia się kwestia trzeźwości w przypadku ofiary. 91,4% pokrzywdzonych kobiet w momencie ostatniego zdarzenia była trzeźwa, w przypadku 2,9% nie udało się ustalić faktycznego stanu, zaś w stosunku do 5,7% informacje znajdujące się w aktach były sprzeczne (np. sprawca zeznał, iż żona była pod wpływem alkoholu, jednak ona sama tego nie potwierdziła. W tych przypadkach nie było również przeprowadzonych policyjnych badań na ilość alkoholu w wydychanym powietrzu.)

Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, iż podczas ostatniego incydentu przemocy 60% ofiar miało naocznego świadka. Zwykle były to dzieci ofiary i sprawcy (47,1%), bądź inni członkowie rodziny (15,7%). W 10% przypadków świadkiem był sąsiad, zaś 2,9% stanowiły dzieci ofiary. W przeważającej większości ostatni incydent miał miejsc w domu ofiary i sprawcy (95,7%). Innymi miejscami

gdzie podejrzany stosował przemoc były: dom ofiary (2,9%) bądź ogród (1,4%).

I jeszcze droga zawiadomienia o istniejącej sytuacji przemocy małżeńskiej/ partnerskiej. Jak się okazuje, w większości przypadków (70,0%) to sama ofiara przemocy zawiadomiła policję o ostatnim zgłoszonym incydencie. Często wymiar sprawiedliwości był również informowany przez członków rodziny (20%) oraz Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (7,1%). W dwóch przypadkach zawiadomienie pochodziło od sąsiada, bądź przyjaciela/ członka środowiska społecznego. A ponieważ w większości analizowanych przypadków mamy do czynienia z długotrwałą przemocą, niezwykle ważna staje się także odpowiedź na pytanie czy ktokolwiek wiedział wcześniej o przemocy mającej miejsce w związku małżeńskim/ partnerskim? Okazuje się, że jedynie 2,9%



kobiet pozostawało ze swoim problemem zupełnie same. W 97,1% przypadków istniały inne osoby, które wiedziały o sytuacji rodzinnej danej ofiary. Zwraca uwagę fakt, że 94,3% ofiar wiedzę tę dzieliło z innymi członkami rodziny, 77,1% z instytucjami wymiaru sprawiedliwości, zaś 71,4% z sąsiadami. Pojawiały się także inne osoby, bądź instytucje, które dysponowały wiadomościami na temat przemocy w danym związku. Wśród nich byli członkowie środowiska społecznego ofiary (44,3%), ustawowe instytucje pomocy społecznej (35,7%), służba zdrowia (30%), instytucje zajmujące się przemocą domową (22,9%), Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (11,4%). Zdarzały się również pojedyncze przypadki, w których o przemocy wiedzieli także: ksiądz (1,4%),

kurator społeczny (1,4%), jak również schronisko dla kobiet – ofiar przemocy (1,4%).

2.3. Działania instytucji wymiaru sprawiedliwości dotyczące przypadków przemocy wobec starszych kobiet

Jak wcześniej wspomniano, wszystkie przeanalizowane sprawy (N = 70) dotyczące przemocy wobec kobiet w starszym wieku, zostały przez policję zakwalifikowane jako przestępstwo z zakresu przemocy domowej, czyli chodziło o naruszenie art. 207 Kodeksu Karnego. Warto jednak zaznaczyć, iż algorytm postępowania funkcjonariuszy policji w momencie przyjęcia zgłoszenia o przestępstwie – np. z zakresu przemocy domowej, nie przewiduje procedury wypełnienia formularza oceny ryzyka, gdyż jest ona w Polsce nieznana. Jednakże polskie służby utrzymania porządku publicznego podejmują szereg innych działań będących natychmiastową reakcją na odnotowaną sytuację przemocy.

Tabela 5: Natychmiastowa reakcja podjęta przez instytucje wymiaru sprawiedliwości.

| | Jakie działania zostały podjęte przez instytucje wymiaru sprawiedliwości w ramach natychmiastowej reakcji na zgłoszenie przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim? | TAK | | NIE | | BRAK DANYCH | | RAZEM | |
|---|---|-----|------|-----|------|-------------|---|-------|-----|
| | | N | % | N | % | N | % | N | % |
| 1 | włamanie się i wejście do domu ofiary | 0 | 0 | 70 | 100 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 2 | wejście do domu ofiary za jej pozwoleniem lub pozwoleniem podejrzanego/ sprawcy przemocy | 40 | 57,1 | 30 | 42,9 | 0 | 0 | 70 | 100 |

| | | | | | | | | | |
|----|--|----|------|----|------|---|-----|----|-----|
| 3 | odseparowanie pary | 15 | 21,4 | 55 | 78,6 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 4 | działania mające na celu zakazanie podejrzanemu/ sprawcy przebywania w lokalu | 2 | 2,9 | 68 | 97,1 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 5 | działania mające na celu wniesienie oskarżenia przeciwko podejrzanemu/ sprawcy przemocy (przedstawianie zarzutów) | 68 | 97,1 | 2 | 2,9 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 6 | aresztowanie podejrzanego/ sprawcy | 12 | 17,1 | 58 | 82,9 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 7 | zmuszenie podejrzanego/ sprawcy do przymusowego leczenia psychiatrycznego | 2 | 2,9 | 68 | 97,1 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 8 | dobrowolna hospitalizacja psychiatryczna dla podejrzanego/ sprawcy przemocy | 0 | 0 | 70 | 100 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 9 | działania mające na celu zmniejszenie eskalacji konfliktu, sytuacji poprzez rozmowy z parą (rozwiązanie konfliktu) | 12 | 17,1 | 58 | 82,9 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 10 | przekazanie ofercie ulotki z informacją na temat praw | 66 | 94,3 | 2 | 2,9 | 2 | 2,9 | 70 | 100 |
| 11 | przekazanie ofercie informacji o możliwościach uzyskania pomocy | 67 | 95,7 | 2 | 2,9 | 1 | 1,4 | 70 | 100 |
| 12 | zaangażowanie instytucji zajmujących się przemocą domową lub Ośrodka Interwencji Kryzysowej, jako część formalnej procedury (np. Niebieska Karta itd.) | 20 | 28,6 | 47 | 67,1 | 3 | 4,3 | 70 | 100 |
| 13 | odwiezienie ofiary do szpitala | 2 | 2,9 | 67 | 95,7 | 1 | 1,4 | 70 | 100 |
| 14 | zaangażowanie służb medycznych | 34 | 48,6 | 36 | 51,4 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 15 | odwiezienie ofiary do schroniska | 0 | 0 | 70 | 100 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 16 | odwiezienie podejrzanego/ sprawcy do schroniska/ hostelu/ hotelu itp. | 19 | 27,1 | 50 | 71,4 | 1 | 1,4 | 70 | 100 |
| 17 | zaangażowanie innych instytucji wsparcia dla ofiar przemocy | 0 | 0 | 70 | 100 | 0 | 0 | 70 | 100 |
| 18 | inne, jakie? | 0 | 0 | 70 | 100 | 0 | 0 | 70 | 100 |

Jak wskazuje tabela 5 policja w Polsce, otrzymując zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niemal we wszystkich przeanalizowanych przypadkach (97,1%) podejmowała działania mające na celu wniesienie oskarżenia przeciwko podejrzanemu/ sprawcy przemocy (przedstawianie zarzutów). Rzecz jasna, by mogło do tego dojść, musi być przeprowadzone dochodzenie i zebrane dowody. Niejednokrotnie proces ten wymaga czasu, przy czym nie można zapominać, iż ofiara przemocy już na początku rozpoczęcia całej procedury ukarania sprawcy (lub: pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej) powinna mieć



zapewnioną pomoc i opiekę. Polskie służby są tego świadome, o czym można wnioskować analizując tabelę 5, albowiem 94,3% zgłaszających się pokrzywdzonych kobiet otrzymało informację na temat przysługujących im praw, a 95,7% dowiedziało się w jaki sposób i gdzie mogą uzyskać pomoc, której w tym momencie najbardziej potrzebują i która jest im najbardziej potrzebna. Trzeba bowiem zaznaczyć, iż specyfika tej grupy ofiar przemocy, jaką są kobiety po 60 roku życia, nakazuje ostrożne i wyważone zachęcanie osoby doznającej przemocy do podjęcia działań mających na celu ukaranie sprawcy. Niestety, kobiety w starszym wieku nierzadko wycofują wcześniej składane zeznania i nie chcą by cała sprawa wkroczyła na drogę sądową. Prawdopodobnie jest to przyczyna podejmowania przez policję takich a nie innych działań, w momencie otrzymania zawiadomienia o przestępstwie. Ludzie starzy w Polsce mają silnie zakorzenione poczucie wstydu i na przykład pojawienie się radiowozu

przed domem danej osoby wzbudza zainteresowanie sąsiadów i żeby tego uniknąć, niejednokrotnie ofiary przemocy rezygnują z wzywania policji na interwencję. Stąd też tylko w nieco więcej niż w połowie przeanalizowanych spraw (57,1%) miało miejsce wejście funkcjonariuszy policji do domu ofiary (za jej pozwoleniem lub pozwoleniem podejrzanego/ sprawcy przemocy), w 27,1% przypadków interwencja policji zakończyła się zabranie sprawcy przemocy i odwiezieniem go najczęściej na Izbę Wytrzeźwień, a w 21,4% spraw ofiara i sprawca przemocy zostali odseparowani. Znacznie rzadziej (17,1%) funkcjonariusze policji podejmują działania mające na celu zmniejszenie eskalacji konfliktu/ sytuacji poprzez rozmowy z parą (rozwiązanie konfliktu) czy też mają podstawy do aresztowania podejrzanego/sprawcy (17,1%). Sporadycznie wydawany jest też zakaz zbliżania się podejrzanemu/ sprawcy do ofiary i jego przebywania w dotychczasowym miejscu mieszkania (2,9%) i tylko w dwóch przypadkach (2,9%) podejrzany/ sprawca przemocy został zmuszony do przymusowego leczenia psychiatrycznego.

Ważnym aspektem, któremu chcieliśmy „przyjrzeć się” w ramach realizowanego projektu jest kwestia współpracy instytucjonalnej różnych podmiotów zajmujących się problemem przemocy wobec starszych kobiet. Jakie informacje udało nam się zgromadzić?



Analiza zgromadzonego materiału wskazuje, iż *poszczególne służby mające do czynienia z przypadkami przemocy współpracują ze sobą, ale wydaje się, iż w tym obszarze jest jeszcze wiele do zrobienia*. Najczęściej (84,3%) informacje dotyczące ofiary czy w ogóle - odnotowanej sytuacji przemocy - policja przekazuje członkowi rodziny, co wydaje się być zrozumiałym, albowiem wielokrotnie członkowie rodziny są świadkami w sprawie i są proszeni o złożenie zeznań. Natomiast jeśli chodzi o współpracę instytucjonalną to nierzadko szpitale czy inne placówki służby zdrowia (58,6%) oraz Ośrodki Pomocy Społecznej – głównie pracownicy socjalni (48,6%) zawiadamiani są o konkretnym przypadku przemocy wobec starszej kobiety. W takich sytuacjach służby medyczne potrzebne są do przeprowadzenia badań czy obdukcji stwierdzającej obrażenia ciała osoby poszkodowanej, z kolei pracownicy socjalni dowiadują się o konkretnej ofierze przemocy głównie za sprawą Procedury „Niebieskie Karty”, obligującej ich do zainteresowania się daną osobą i udzielenia jej niezbędnej pomocy. Rzadziej, ale zdarzają się sytuacje, kiedy to specjalistyczne ośrodki zajmujące się pomaganiem ofiarom przemocy włączane są do prowadzenia konkretnej sprawy – a mowa o Ośrodku Interwencji Kryzysowej (OIK). W analizowanych dokumentach w 17 przypadkach (24,3%) informacje dotyczące pokrzywdzonej starszej kobiety, przekazano do OIK. Odnotowano też przypadki, w sumie 4, kiedy to istniała potrzeba zaangażowania także innych instytucji tj. Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, czy kuratora, a w jednym przypadku poproszono o opinię eksperta z zakresu pożarnictwa. Niestety, w



Polsce mało jest schronisk dla ofiar przemocy, a takie, których pensjonariuszami byłoby tylko i wyłącznie ludzie starzy – nie istnieją. Podobnie rzecz wygląda z telefonem zaufania. Co prawda mamy w Polsce Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, prowadzące poradnię telefoniczną, lecz wydaje się, iż ta forma współpracy mającej na celu udzielenie pomocy ofiarom przemocy jest bardziej powszechna i ma większe szanse powodzenia wśród mieszkańców centralnej, a nie wschodniej Polski - gdzie gromadzono materiał badawczy projektu.

Podczas prowadzonego dochodzenia, we wszystkich analizowanych sprawach (N = 70) uzyskano materiał w postaci zeznań świadków (spisane przez policję zeznania słowne ofiar przemocy, członków rodziny, przedstawicieli instytucji pomocy, policji), w 94,3% przypadków zgromadzono udokumentowany/pisemny materiał dowodowy np. w postaci notatek urzędowych policji, wypełnionego formularza A Procedury „Niebieskie Karty” itd. W aktach trzech spraw (4,3%) pojawiły się - uzyskane w czasie dochodzenia - wyniki medycznej ekspertyzy sądowej (analiza plam krwi, analiza odcisków palców, analiza DNA).

Zgromadzony materiał wskazuje także, iż w 35,7% przypadków (N= 25) po interwencji policji, podejrzany/ sprawca przemocy zachowywał się agresywnie wobec ofiary, a czego nie odnotowano w przypadku 24,3% pozostałych podejrzanych/sprawców. Nie można jednak pominąć faktu, iż w 28 sprawach, co stanowi 40% brakuje danych na ten temat.

Podejrzani/ sprawcy przemocy będąc niezadowoleni z faktu wezwania przez ofiarę



przemocy policji, najczęściej dopuszczali się wobec niej przemocy słownej/ emocjonalnej/ psychicznej (34,3%), w dalszej kolejności pojawiała się przemoc fizyczna (20,0%), ekonomiczna lub finansowe wykorzystywanie (2,9%), a jedna z ofiar (1,4%) doświadczała także przemocy seksualnej.

Warto też zwrócić uwagę na przebieg prowadzonego dochodzenia, śledztwa i postępowania sądowego. Analiza akt poszczególnych spraw dotyczących przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet pokazała też, iż tylko 4 ofiary przemocy (5,7%) w czasie prowadzonego przez policję/ prokuraturę dochodzenia/ śledztwa miały swego prawnego przedstawiciela (np. pełnomocnika lub adwokata),

czego nie odnotowano w przypadku 94,3% pozostałych kobiet. Ponadto w czasie rozprawy sądowej 2 kobiety były reprezentowane przez prawnika, natomiast w identycznej sytuacji znalazło się aż 21 sprawców przemocy – co stanowi 32,8%



odpowiadających przed sądem podejrzanych. Wynika to m.in. z faktu, iż każdy podejrzany/sprawca przemocy wcześniej poddany badaniom psychiatrycznym, w czasie rozprawy sądowej – zgodnie z literą prawa – musi mieć obrońcę z urzędu. Wniosek w tej sprawie składa prokurator tłumacząc, iż zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności podejrzanego/sprawcy przemocy i dlatego wymagane jest prowadzenie postępowania z udziałem obrońcy. Chodzi bowiem o zapewnienie rzetelności prowadzonego postępowania i wykluczenie jakichkolwiek nadużyć, wynikających np. z zaburzeń psychicznych sprawcy. Wydaje się jednak, iż takie

rozwiązania prawne powodują, iż ofiara przemocy, której nie przysługuje prawo „bycia reprezentowaną” przez adwokata jest z góry skazana na przegraną w toczącej się sprawie. Albowiem to czy dana kobieta będzie miała swego przedstawiciela w sądzie czy też nie, w większości przypadków zależy od jej sytuacji finansowej. I jak wyżej wspomniano tylko 4 ofiary mogły sobie pozwolić na bycie reprezentowaną przez adwokata w trakcie prowadzonego dochodzenia, a 2 miały przedstawiciela podczas rozprawy sądowej. Wydaje się, iż jest to bardzo istotna kwestia - szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę wiek ofiar przemocy i ich zdolność do pomyślniej walki o swoje prawa. Wiadomo, iż osobom starszym trudno jest odnaleźć się w zawiłościach systemu prawnego i niewykluczone, iż czynnik „nie posiadania” pachowej pomocy, miał wpływ na wynik prowadzonego postępowania.



W przypadku 64 spraw (91,4%) prowadzone dochodzenie/ śledztwo zakończyło się przeprowadzeniem rozprawy sądowej, 6 spraw nie trafiło na wokandę, ponieważ 3 ofiary przemocy w trakcie prowadzonego dochodzenia pogodziły się ze sprawcą, jedna kobieta zgłosiła wniosek o przeprowadzenie mediacji, inna pokrzywdzona chciała by mąż został skierowany na leczenie, a nie do więzienia, a w przypadku jeszcze jednej sprawy zmarł sprawca przemocy, zanim sprawa trafiła do sądu. Niemniej jednak we wszystkich 70 analizowanych sprawach prokurator przedstawił akt oskarżenia i wszyscy sprawcy (N = 70) zostali oskarżeni o popełnienie przestępstwa z zakresu przemocy domowej. Dlatego też akta danej sprawy trafiły do sądu i mieliśmy do nich dostęp. Ponadto

w aktach 11,4% spraw (N = 8) pojawił się wniosek o społeczną rekompensatę (wynagrodzenie) i we wszystkich tych sprawach został on rozpatrzony pozytywnie, czyli rekompensatę zasądono, a sprawca przemocy musiał ją wykonać i wykonał.

W 11 przypadkach co stanowi 17,2% spraw, które trafiły do sądu (N= 64), zgłoszone postępowanie zostało przez sąd oddalone i w 7 przypadkach było to oddalenie warunkowe. Pozostałe 53 sprawy (82,8%) doprowadzono do końca, czyli sprawca przemocy otrzymał wyrok. Jeśli chodzi o powody oddalenia sprawy przez sąd, to w 3 przypadkach było to spowodowane śmiercią podejrzanego/sprawcy przemocy, a w jednej sprawie dalsze postępowanie uniemożliwiła śmierć osoby pokrzywdzonej. Jednak najczęstszym (w 7 przypadkach) powodem oddalenia postępowania przez sąd i jego zakończenia bez wyroku, było oświadczenie ofiary – zazwyczaj w czasie pierwszej rozprawy sądowej – iż pogodziła się z mężem/partnerem, jego postępowanie uległo znacznej poprawie, nie budzi zastrzeżeń, więc kobieta nie chce by toczyło się wobec niego postępowanie karne. Pytany przez sąd podejrzany/sprawca przemocy potwierdzał oświadczenie pokrzywdzonej i wyrażał chęć dalszej poprawy swego postępowania. Obie strony (pokrzywdzona i oskarżony) kierowały wówczas wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania i postanowieniem sądu, podejrzany/sprawca przemocy był np. obligowany do poprawy swego postępowania i zaprzestania nadużywania alkoholu. W razie niestosowania się do postanowienia sądu, warunkowo umorzone postępowanie mogło być wznowione.



Natomiast w pozostałych 53 przypadkach, kiedy to sprawca przemocy otrzymał wyrok, był to wyrok skazujący. Apelację do takiego wyroku sądu składało 10 skazanych sprawców przemocy, jednak żadna nie została rozpatrzona po ich myśli, albowiem sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

Jakie były wyroki? Spośród 53 skazanych podejrzanych/sprawców przemocy, 11 otrzymało wyrok bez zawieszenia, pozostali (N = 42) dostali wyrok w zawieszeniu.

Tabela 6 : Długość wyroku sądu: sprawca przemocy został skazany odbycie wyroku w zawieszeniu: miesiące poddania próbie

| Lp. | Liczba miesięcy, na które w zawieszeniu został skazany sprawca przemocy – czyli liczba miesięcy poddania go próbie | N | % |
|-----|--|----|-------|
| 1 | 4 | 1 | 1,4 |
| 2 | 6 | 2 | 2,9 |
| 3 | 8 | 1 | 1,4 |
| 4 | 10 | 3 | 4,3 |
| 5 | 12 | 13 | 18,6 |
| 6 | 18 | 13 | 18,6 |
| 7 | 20 | 3 | 4,3 |
| 8 | 24 | 6 | 8,6 |
| 9 | razem | 42 | 60,0 |
| 10 | nie dotyczy | 28 | 40,0 |
| | | 70 | 100,0 |

Jak wskazuje tabela 6 najczęściej (18,6%) sprawcy przemocy byli skazywani na 12 lub 18 miesięcy pozbawienia wolności. Rzadziej (8,6%) zdarzały się



wyroki 24 miesięcy pozbawienia wolności czy krótsze, czyli 4 czy 8 miesięcy. Jak wspomniano, wszystkie te wyroki zostały wydane w zawieszeniu, czyli skazany prawomocnym wyrokiem sprawca przemocy był poddawany próbie. A zatem, jeśli w okresie próby, skazany mężczyzna złamie postanowienia sądu lub dopuści się wykroczenia przeciwko prawu, będzie zmuszony do odbycia kary pozbawienia wolności w wysokości zależnej od tego co zostało wcześniej zasądzone. Z kolei długość okresu próby, w czasie którego sprawca przemocy był kontrolowany/ obserwowany przede wszystkim przez specjalnie przydzielonego kuratora, była różna – od 2 do 5 lat. Najczęściej były to 3 lata - takiemu okresowi próby zostało poddanych 16 spośród 42 sprawców przemocy z wyrokiem w zawieszeniu. W przypadku 9 skazanych okres próby wynosił 2 lata, a u kolejnych 9 – 5 lat. Ponadto 8 mężczyzn zostało poddanych okresowi obserwacji (próby), który wynosił 4 lata.

Przedstawione wyżej informacje donoszą, iż 11 sprawców przemocy otrzymało karę pozbawienia wolności bez zawieszenia, a zatem ci mężczyźni po zakończeniu rozprawy sądowej trafili do Zakładu Karnego. Długość wyroków wynosiła od 6 do 24 miesięcy. Niemal połowa sprawców przemocy, czyli 5 osób (45,5%) zostało skazanych na 12 miesięcy pozbawienia wolności, z kolei na pół roku skazano 2 mężczyzn (18,2%) i tyle samo na półtora roku. Jeden sprawca przemoc miał odbyć wyrok 10 miesięcy pozbawienia wolności, jak też jednego mężczyznę skazano na 24 miesiące.

Warto też zaznaczyć, iż w żadnym z prowadzonych postępowań, sąd/ prokuratura czy policja nie skorzystały z możliwości nałożenia na sprawcę przemocy nakazu wykonania pracy społecznej, niemniej jednak 40 sprawców przemocy (na 53

skazanych wyrokiem sądu) zobligowano do odbycia leczenia odwykowego. Ponadto jeden mężczyzna miał wyprowadzić się od pokrzywdzonej, co nakazał sąd.

Przedstawiony materiał to bardzo ważne i bogate źródło wiedzy na temat prawnych aspektów związanych z pomocą osobom dotkniętym problemem przemocy w związku małżeńskim/partnerskim. Wiele się w tej kwestii robi, jest wiele mechanizmów, dzięki którym ofiarom przemocy można pomagać. By analizowane tu zjawisko przemocy wobec starszych kobiet ze strony ich mężów/partnerów było pełne, warto odwołać się do wyników przeprowadzonej analizy jakościowej, o czym będzie mowa w kolejnym rozdziale.

3. Jakościowa analiza przypadków przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet

3.1 Opinie pokrzywdzonych kobiet na temat działań podejmowanych w ich sprawie przez policję, prokuraturę czy sąd

Analiza dokumentów Sądu Rejonowego w Białymstoku, dotycząca przypadków przemocy doświadczanej przez starsze kobiety w związkach małżeńskich/ partnerskich wskazała, iż działania policji, prokuratury czy sądu w niejednym przypadku miały swój wpływ na przebieg i rezultat postępowania z udziałem osoby poszkodowanej. Wiele pokrzywdzonych kobiet pozytywnie oceniało działania policji - wcześniej wskazywano, iż ponad 90,0% ofiar

przemocy zostało przez funkcjonariuszy poinformowanych o przysługujących im prawach i możliwościach znalezienia pomocy. Niemniej jednak na podstawie zgromadzonego materiału można powiedzieć, iż wypowiedzi kilku kobiet – ofiar przemocy sugerują, iż działania podejmowane przez policję i prokuraturę były prowadzone opieszale i pozostawiają wiele do życzenia.

Pokrzywdzone narzekały, że funkcjonariusze policji w ich obecności nigdy nie sporządzili „Niebieskiej Karty”, nie zaproponowali pomocy, nie przekazali informacji, gdzie mogą szukać niezbędnego wsparcia. Jedna z kobiet taką postawę tłumaczyła



mentalnością policjantów pracujących w małych miejscowościach – gdzie niemal wszyscy się znają. Według pokrzywdzonej m.in. stąd wynika opieszłość i arogancja funkcjonariuszy np. w dotarciu na miejsce zgłoszenia (bo wiedzą do kogo jadą na interwencję) – co tym samym umożliwia sprawcy przemocy ucieczkę z domu i uniknięcie konsekwencji swego zachowania. Inna ofiara przemocy narzekając na działania policjantów również odnosiła się do dziwnego sposobu myślenia przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, którzy – według kobiety – czekają aż stanie się tragedia i dopiero wówczas myślą o tym by podjąć działania i zajmują się daną sprawą. Była też ofiara przemocy, która złożyła zażalenie na umorzenie postępowania, gdyż uważała, że osoby je prowadzące zachowywały się w sposób tendencyjny nie ukazując problemów i sytuacji ofiary przemocy domowej, w której się znajdowała.

W przeanalizowanych aktach spraw znalazło się także parę przypadków kobiet, które zgodziły się na wszczęcie postępowania przeciwko ich mężowi i ukaranie sprawcy, ale materiały wskazują, że kobiety najprawdopodobniej nie zostały jasno poinformowane jakie przyniesie to skutki. Okazało się bowiem, że poszkodowane chciały, by mąż poniósł konsekwencje swego postępowania, ale nie sądziły, że trafi on do zakładu karnego, a tak się stało. W aktach czytamy, że kobiety po usłyszeniu wyroku skazującego wykrzykiwały, iż nie to było intencją ich działania, one po prostu chciały zmusić męża do leczenia, a nie wysłać go „za kratki”. Przypadki tych kobiet z jednej strony wskazują na skuteczne działania przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, a z drugiej strony są dowodem negatywnej oceny tychże działań, wystawionej przez ofiary.



Z drugiej strony, omawiając współpracę osób pokrzywdzonych z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości należy zaznaczyć, iż analiza akt wskazuje, że większość ofiar przemocy angażowała się w działania mające na celu ukaranie sprawcy, przy czym wydaje się, iż kobiety te zostały dobrze poinformowane o implikacjach podejmowanych przez nie kroków. Zaangażowanie pokrzywdzonych kobiet przejawiało się w składaniu obszernych zeznań dotyczących zdarzeń przemocy, ich historii i przebiegu, 3 kobiety miały zrobioną obdukcję lekarską, 5 kobiet bardzo często wzywało policję – zawsze gdy ich bezpieczeństwo czy życie (na skutek agresywnych zachowań sprawcy) było zagrożone, dalszych 6 kobiet pisało do prokuratury zawiadomienia o agresywnym zachowaniu męża, czy też zgłaszało policjantowi

dzielnicowemu bądź kuratorowi, iż mąż nie przestrzega postanowień sądu i warunków zawieszenia wykonania nałożonej kary. Często zdarzało się, że po umorzeniu procesu, mężczyzna zwykle wznowiał spożywanie alkoholu i agresję w stosunku do żony. W analizowanych dokumentach była też sprawa kobiety, która mimo prośb męża o wycofanie złożonego wniosku, nie zdecydowała się na ten krok i doprowadziła do ukarania sprawcy. Spotkano się również z pozytywnymi zachowaniami sprawcy, albowiem w 3 przypadkach mężczyzna przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze.

Udostępnione materiały sądowe pozwalają na wnioskowanie, iż w wielu przypadkach rola funkcjonariuszy policji sprowadzała się tylko i wyłącznie do przeprowadzenia dochodzenia i przygotowaniu dokumentów niezbędnych do wniesienia oskarżenia przeciwko sprawcy. Z pewnością wynika to m.in. z zakresu uprawnień, jaki mają polscy policjanci. Z drugiej strony jakość sporządzonych przez nich notatek budzi zastrzeżenia i trudno na ich podstawie o czymkolwiek wnioskować. Być może wynika to ze specyfiki sytuacji, czy z zachowań osoby pokrzywdzonej itd. Nasuwa się też wniosek, iż w przypadku polskich rozwiązań prawnych dotyczących

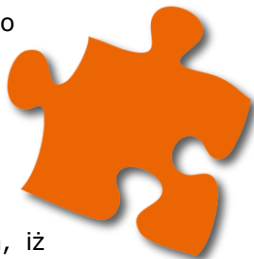


postępowania w sprawach z zakresu przemocy domowej, decydujący głos ma prokuratura, której działania trudno oceniać ze względu na brak dostępu do jakichkolwiek dokumentów tej instytucji.

3.2 Specyfika sytuacji przemocy występującej w związku małżeńskim/ partnerskim starszych wiekiem kobiet

Jak zostało to już wcześniej przedstawione, informacje uzyskane w toku analizy akt Sądu Rejonowego w Białymstoku wskazują, iż *w większości przypadków toczące się sprawy dotyczyły małżeństw/ związków z wieloletnim stażem, w których przemoc występowała od dawna*. Zeznania kobiet w wielu aspektach są bardzo podobne – pokrzywdzone wskazywały, iż już na początku małżeństwa współmałżonek zachowywał się agresywnie, zwłaszcza będąc pod wpływem alkoholu. Kobiety te mówiły, iż to z czym się przez wiele lat zmagaly to alkoholizm męża i stosowana przez niego przemoc. Swoje „trwanie” w takim małżeństwie nierzadko tłumaczyły względem na dzieci i chęcią zapewnienia im w miarę normalnego domu. Niejedna z nich zeznała też, że wszystko ma swoje granice i nie mają już sił na znoszenie tej sytuacji – stąd decyzja o jej ujawnieniu i podjęciu działań zmierzających do ukarania sprawcy.

Ale były też przypadki, w których agresywne zachowania męża były czymś nowym, dotąd nieznanym w ich wieloletnim małżeństwie/ związku. Jedna z kobiet zeznała, iż mąż przez 21 lat był za granicą (w USA) i powrót do kraju był przyczyną jego ciągłej frustracji i nadużywania alkoholu. Inna pokrzywdzona miała podobną sytuację – powrót męża zza granicy spowodował szybkie pojawienie się (z jego strony) przemocy psychicznej w postaci ciągłego, bezzasadnego dręczenia i oskarżania żony o niewłaściwe gospodarowanie przesyłanymi przez niego



pieniężmi, w wyniku czego po powrocie z emigracji nie może on robić tego co chce, czyli np. żyć dostatnio i spożywać duże ilości alkoholu. I jeszcze jeden ciekawy przypadek związku nieformalnego. Jedna z kobiet zeznała, że od 18 lat żyje w kohabitacji ze swoim partnerem, który od momentu, gdy dowiedział się, iż kilka lat temu jego partnerka przepisała cały swój majątek na córkę, a nie na niego, zaczął stosować wobec niej przemoc psychiczną i fizyczną.

Zajmując się zagadnieniem przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim należy pamiętać, iż zdarza się i tak, że ofiara może być sprawcą przemocy. W analizowanych dokumentach sądu był jeden przypadek kobiety, która zgłosiła się na policję jako ofiara przemocy ze strony męża, jednak prowadzone postępowanie wskazało, iż to kobieta jest osobą stosującą przemoc wobec współmałżonka – chcąc zmusić go do wyprowadzenia się z domu, w którym zamieszkali po ślubie. Dawniej dom był własnością rodziców kobiety i to ona otrzymała go w spadku. Stosowała więc wobec męża różne formy przemocy psychicznej by ten wyprowadził się. W rezultacie mężczyzna nie pozostawał kobiecie dłużny i dochodziło do przemocy obustronnej.

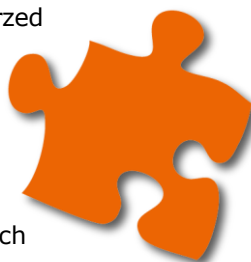


Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim, jakiej doświadczają starsze wiekiem kobiety to najczęściej przemoc wieloletnia, która trwa od dawna, ale bywały też sytuacje, kiedy to agresywne zachowania męża były czymś nowym, dotąd niespotykanym.


3.3 Co mogło wpłynąć na pojawienie się i trwanie sytuacji przemocy?

Analizowane sprawy pozwalają na wskazanie kilku czynników, których występowanie mogło mieć wpływ na pojawienie się i trwanie sytuacji przemocy.

W pierwszej kolejności trzeba wspomnieć o **czynnikach zdrowotnych**, a zatem słabe zdrowie ofiary mogło dodać sprawcy odwagi i wpłynąć na stosowanie przez niego zachowań przemocowych. I tak na przykład w aktach jednej ze spraw została zamieszczona informacja o tym, iż pokrzywdzona chorowała na osteoporozę, co było skrzętnie wykorzystywane przez agresora. Mężczyzna będąc świadomy, iż nawet lekkie szturchnięcie żony może grozić połamaniem jej kości, szantażował współmałżonkę i stosował wobec niej inne formy przemocy psychicznej. Z kolei w przypadku innej pary, różnica wieku między ofiarą a sprawcą była tak znacząca, iż kobieta na skutek swego podeszłego wieku i ograniczonej sprawności, nie była w stanie bronić się przed młodszym o wiele lat sprawcą przemocy. Co więcej, pięć kobiet było niepełnosprawnych fizycznie, a jedna z nich miała orzeczenie o II stopniu niepełnosprawności, poruszała się z trudnością, tylko przy użyciu kul. U dwóch ofiar stwierdzono również demencję, a jedna z nich nie wykazywała orientacji w czasie i przestrzeni, nie wiedziała co się wokół niej dzieje, miała zaburzenia pamięci, skłonność do konfabulacji. Psycholog obecny podczas składania zeznań stwierdził, że na podstawie wypowiedzi ofiary nie da się odtworzyć minionych



zdarzeń. Inne kobiety były chore na przewlekłą chorobę somatyczną – w 4 przypadkach były to różne rodzaje nowotworów. Jedna z poszkodowanych od wielu lat leczyła się na zespół depresji endogennej.



Należy jednocześnie podkreślić, że w większości przypadków sprawca był osobą sprawną psychicznie, tylko jeden z nich był czterokrotnie leczony w szpitalu psychiatrycznym, gdyż stwierdzono u niego stany depresyjne oraz zaburzenia osobowości. Ponadto kilku mężczyzn (N = 10) było niepełnosprawnych fizycznie, przy czym zwykle były to problemy z chodzeniem, niektórzy sprawcy cierpieli na przewlekłą chorobę somatyczną, a czterech chorowało na demencję. Charakterystyczne jednak jest, że w każdym z analizowanych przypadków zaobserwować można było, iż sprawca był osobą uzależnioną od alkoholu, niektórzy z nich byli wprawdzie leczeni odwykowo, ale nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu, bądź nastąpiła jedynie krótkotrwała poprawa. Można więc przypuszczać, iż alkoholizm (choroba) wszystkich sprawców przemocy był czynnikiem wywołującym w nich agresywne zachowania – jedna z kobiet zeznała, że mąż wariuje zarówno po alkoholu, ale i gdy nie pije (głód alkoholowy).

Warto też zwrócić uwagę na fakt, iż przemoc może być wywołana przez **czynniki związane ze starzeniem się**. Jedna z ofiar tłumaczyła, że mąż zawsze był trudnym człowiekiem, ale wraz z



wiekem zaobserwowała nasilenie jego negatywnych cech, które w wielu przypadkach skutkowało pojawieniem się przemocy.

Kolejny czynnik – **problemy finansowe**. Scenariusz zwykle wygląda podobnie: sprawca nie ma pieniędzy na alkohol, wyłudza je więc od żony, bądź nawet siłą pozbawia ją funduszy. Jedna z ofiar zeznała, iż mężczyzna zaczął pić i awanturować się po tym jak stracił pracę, a inna wskazała, że przepisanie przez nią mieszkania na córkę, a nie na młodszego o wiele lat konkubenta, wywołało jego frustrację i zachowania przemocowe.

Innym czynnikiem, który na podstawie analizy zgromadzonego przez nas materiału warto wskazać **jest obojętność sprawcy i ignorowanie konsekwencji własnych zachowań**. Zeznania zarówno ofiar jak i sprawców przemocy pozwalają wnioskować, że agresor nie bał się ewentualnego wyroku skazującego tłumacząc, że już i tak niewiele lat życia mu zostało (3 sprawy), inni mówili, że nikt im nic nie zrobi – czuli się bezkarni (2 przypadki), a w jeszcze jednym przypadku sprawca powoływał się na „wysoko postawionych” znajomych, którzy nie pozwolą na wysłanie go do zakładu karnego.

Z drugiej strony **bierność ofiar przemocy** odgrywa tu również niemałą rolę. Wydaje się, iż specyfiką analizowanych w Polsce przypadków jest bardzo często zauważalna wśród ofiar postawa zrezygnowania i niewiary w pomyślność podejmowanych działań. Podczas analizy udostępnionych dokumentów wielokrotnie pojawiał się wątek wstydu i zrezygnowania.

Starsze wiekiem ofiary przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim często zeznawały,



iż ze wstydu przed sąsiadami nie wzywały policji, a z drugiej strony uznały, iż takie działanie nie jest właściwe, bo na dobrą sprawę musiałyby codziennie dzwonić na komisariat z prośbą o interwencję, gdyż agresywne zachowania były tak częste. Kilka kobiet zeznało, że nie wierzyły w to, iż ktokolwiek może im pomóc w rozwiązaniu doświadczanej sytuacji, a dalszych kilka, że nie stać ich na pokrycie kosztów związanych z wywiezieniem męża do Izby Wytrzeźwień – bo tym najczęściej kończyła się interwencja policji.

Co więcej, bezsilność dwóch kobiet wynikała z zastraszenia, albowiem poszkodowane wyznały, że mąż groził zabójstwem (jeśli żona ujawni co dzieje się w ich domu), a trzy inne ofiary wierzyły, że małżonek w końcu się zmieni, poprawi i wszystko pomyślnie się ułoży. Jedna z kobiet tłumaczyła swoją bierną postawę wyznawaną wiarą, złożoną przysięgą małżeńską i koniecznością wytrwania przy mężu aż do śmierci.

Co ciekawe, dwie analizowane sprawy przedstawiały sylwetkę starszej wiekiem kobiety, która w przeszłości miała problem z alkoholem i obecnie funkcjonowanie jej organizmu wskazuje na skutki wcześniejszego nadużywania mocniejszych trunków. Czynniki te w pewnym stopniu ograniczają sprawność ofiary i tym samym zwiększają jej podatność na doświadczanie takiej, czy innej przemocy – najczęściej jest to przemoc psychiczna i wysłuchiwanie komentarzy na temat błędów z przeszłości.



Jak widać czynniki powodujące sytuację przemocy wobec kobiet w starszym wieku są w Polsce zróżnicowane, jednak najczęściej sprzyja temu alkohol, zły stan zdrowia w tym niepełnosprawność, cechy osobowe ofiary i sprawcy przemocy, niedostatek materialny (braki finansowe), a także brak aktywności zawodowej.

Analiza jakościowa ma to do siebie, że pozwala spojrzeć na konkretne zjawisko z wielu perspektyw. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku wyżej opisanych przykładów różnych wypowiedzi i doświadczeń starszych kobiet doświadczających przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim. Ale z tego dobrego i możliwie dokładnego poznania jakiegoś problemu, powinno jeszcze coś wynikać. Dlatego też w ostatniej części raportu zostaną przedstawione propozycje działań, których implikacja może wpłynąć na udoskonalenie działań służb zaangażowanych w przygotowanie i przeprowadzenie rozprawy sądowej toczącej się wobec sprawcy przemocy małżeńskiej/ partnerskiej.



4. Rekomendacje

Analiza dokumentacji sądowej, czyli poszczególnych akt spraw toczących się przeciwko starszemu wiekiem mężczyźnie/ partnerowi stosującemu przemoc wobec żony/ partnerki pozwala na poznanie sposobu funkcjonowania procedur dochodzeniowych, śledczych czy sądowych. Jednocześnie nasuwa się kilka wniosków

dotyczących współpracy między instytucjami mającymi kontakt z osobami starszymi – ofiarami przemocy. Na co więc warto zwrócić uwagę? Przede wszystkim na:

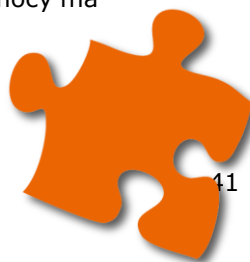
- Uwrażliwienie społeczeństwa na problemy ludzi starych - na zapewnienie im bezpieczeństwa, uświadomienie o ich prawach, o istnieniu instytucji udzielających pomocy ofiarom przemocy.
- Doskonalenie obsługi prawnej uwzględniającej specyfikę ofiar – ludzi starych
- Kształtowanie u funkcjonariuszy organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i służb społecznych humanistycznego podejścia i empatii wobec osób starszych (chodzi o lepsze zrozumienie potrzeb ludzi starszych jako ofiar przestępstw)
- Organizowanie obowiązkowych spotkań dla pracowników wymiaru sprawiedliwości dotyczących specyfiki przestępstw wobec osób starszych
- Zacieśnienie współpracy pomiędzy organami prowadzącymi postępowanie w sprawach, w których ofiarami są ludzie starzy
- Przekazywanie materiałów informacyjnych bez zbędnych sensacji, a bardziej w kierunku zrozumienia, uwrażliwienia społeczeństwa, polityków na problemy przemocy wobec starszych kobiet.

To tylko niektóre, ale istotne kwestie, o których warto mówić wszystkim tym, których praca bezpośrednio przyczynia się do rozwiązania trudnych spraw i problemów będących udziałem ludzi starych.

Zakończenie

Informacje przedstawione w niniejszym raporcie, będące wynikiem przeprowadzonej analizy ilościowej i jakościowej, którym poddano zgromadzoną dokumentację sądową, kierują naszą uwagę na kilka istotnych kwestii.

Przede wszystkim sytuacja przemocy mająca miejsce w związku małżeńskim/ partnerskim osób będących w starszym wieku ma swą specyfikę, w znacznym stopniu wynikającą właśnie z wieku, w którym znajdują się ofiara i sprawca przemocy. Oprócz tego, że w większości przypadków sytuacja przemocowa trwa od wielu już lat, to na skutek zmian starczych przyjmuje ona wiele nowych cech związanych z chorobami, wyuczonymi mechanizmami radzenia sobie z doświadczanymi zachowaniami itp. Ponadto trudno oprzeć się wrażeniu, iż przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości również dostrzegają specyfikę sytuacji zgłaszanej przez będące w podeszłym wieku ofiary przemocy i wydaje się, iż wpływa to na podejmowanie przez nich takich a nie innych działań, wydawanie takich a nie innych wyroków. Faktycznie, wiek ofiar i sprawców przemocy ma znaczenie, albowiem wachlarz możliwych



rozwiązań sytuacji jest z pewnością skromniejszy niż w przypadku ludzi młodych. Nie oznacza to jednak, że nic się nie da zrobić. Można wiele, tylko trzeba mieć tego świadomość. Dlatego też w ostatniej części raportu przedstawiono propozycje działań, których wdrożenie powinno poprawić sytuację starszych kobiet tj. przyczynić się ograniczenia przypadków przemocy doświadczanej przez starsze wiekiem kobiety, a nawet do pomyślnego zakończenia sytuacji przemocy. Pomyślnego – w rozumieniu - dla osób pokrzywdzonych.

Autorzy niniejszego raportu, jak też wszyscy zaangażowani w realizację projektu *Mind the Gap! Improving Intervention in Intimate Partner Violence against Older Women* wyrażają głęboką nadzieję, iż wyniki przeprowadzonych badań oraz rekomendacje dalszych działań będą pomocne wszystkim tym, którzy na co dzień mają/ mogą mieć kontakt z osobami starszymi – ofiarami przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim.



Białystok 2013

Uniwersytet w Białymstoku
Wydział Pedagogiki i Psychologii
Ul. Świerkowa 20
15-328 Białystok

Informacje: www.ipvow.org

